

Minister Dulęba w Brzeżanach.

W dniu 20 września b. r. oddano do użytku publicznego nową linię kolejową Lwów-Brzeżany-Podhajce, tak ważną dla ekonomicznego rozwoju tej okolicy. Po czteroletniej robocie ukończono wreszcie budowę, na którą z taką niecierpliwością oczekiwał ten zakątek kraju, dotąd pod względem komunikacji traktowany po macoszemu przez centralne władze.

W uroczystości otwarcia wziął udział i minister Galicji, ekscelecyja dr. Dulęba, który jest równocześnie posłem miasta Brzeżan do wiedeńskiego parlamentu, a który w tym właśnie czasie bawił we Lwowie z okazji odbywającej się sesji sejmiku krajowego.

Na przyjęcie dostojnego gościa przystroili się miasto Brzeżany odświętnie, tłumy publiczności wyległy na dworzec kolejowy, położony nieopodal starożytnego zamku Sieniawskich. Z niecierpliwością oczekiwano pierwszego pociągu, zapowiedzianego na godzinę dziesiątą rano. Tymczasem na peronie zgromadzili się przedstawiciele władz rządowych i autonomicznych, wojskowość i duchowieństwo obu obrządków. Wreszcie ukazał się po nad stawem brzeżańskim pociąg, wiozący zapowiedzianych gości, a po krótkiej chwili wtoczył się na niewielki dworzec, wypełniony po brzegi publicznością. Pierwszy wysiadł z wagonu salonowego minister Dulęba, za nim dyrektor kolei radca Rybicki i komisja kolejowa. Pana ministra powitał imieniem powiatu starosta Bielański, imieniem zaś miasta burmistrz i poseł dr. Schätzel. Naczelnikiem stacji brzeżańskiej jest brat ministra Dulęby, którego synek Tadzio, podał stryjowi bukiet świeżych kwiatów. Po przedstawieniu zebranych dostojników przez starostę i powitaniu przez deputację, udał się ekscelecyja Dulęba powozem do gmachu starostwa na przygotowane tamże śniadanie, po którym w biurze starosty udzielał zwykłych posłuchań. Następnie wziął pan minister udział w posiedzeniu Rady miejskiej, w czasie którego informował się dokładnie o potrzebach miasta, a o godzinie 5 wieczorem odbył się na jego cześć obiad galowy w apartamentach burmistrza. Następnego dnia o godzinie 6 minut 25 rano powrócił pan minister do Lwowa.

Ilustracja nasza przedstawia chwilę powitania ministra Dulęby na dworcu brzeżańskim.

Pielgrzymka do Częstochowy.

Wyrazem gorącej czci, jaką lud polski z okolicy Żywca otacza N. P. Maryę, była pielgrzymka z Żywca, złożona z przeszło 1000 osób, która niedawno po-

bnym pociągiem. W Myszkowie pielgrzymi podzielili się na dwie partye, z których jedna, około 600 osób licząca, podążyła pod przewodnictwem ks. Wojewodzica pieszo do Częstochowy, drogą na Leśniów, Złoty Potok, Przerów i Gidle. Po drodze uczestniczyli



Minister Dulęba w Brzeżanach: Przyjęcie J. E. ministra Dulęby (X) na dworcu kolejowym w Brzeżanach.

dażyła pod przewodnictwem ks. Jana Wojewodzica na Jasną Górę w Częstochowie.

Urządzeniem i zorganizowaniem pielgrzymki zajęł się prócz ks. Wojewodzica, osobny komitet, złożony z członków stowarzyszenia „Przyjaźń“.

Wyruszywszy z Żywca po uroczystej wotywie, odprawionej w tamtejszym kościele parafialnym, odbyli drogę do Myszkowa po stronie rosyjskiej oso-

pielgrzymi w nabożeństwach, spowiadali się i słuchali kazań. Reszta uczestników pielgrzymki, około 400 osób, podążyła wprost z Myszkowa koleją na miejsce.

W Częstochowie bawiła pielgrzymka trzy dni, uczestnicząc we wszystkich uroczystościach kościelnych i nabożeństwach. Zwiedzono również gremialnie piękną wystawę częstochowską.



Pielgrzymka do Częstochowy: Pielgrzymi z Żywca pod Jasną Górą